

Prof. Jerzy Przystawa ze str. 17

osobistego sejf, a kiedy sejf ten otworzono, okazało się, że niczego tam nie ma!

Oczywiście, w tych śmierciach nie wolno dopatrywać się niczego niezwykłego! Dochodzenia prokuratorskie zostały umorzone, żadnych nadzwyczajnych przyczyn nie wykryto. Jak nas zapewnił oficjalny przedstawiciel Prezesa NIK na tzw. konferencji naukowej, jaka trzy lata temu odbyła się na Uniwersytecie Śląskim, tylko *żli ludzie* mogą się dopatrywać jakichś nienaturalnych przyczyn! Walerian Pańko był kochanym przez wszystkich człowiekiem, który nie miał wrogów, nikt nie mógł wpaść na tak nieludzki pomysł, żeby go zabijać! A Falzmann? Cóż, to typowy *troublemaker*, człowiek sprawiający wszystkim kłopoty, nic więc dziwnego, że i sobie też...

Dostojne Grono Konferencyjne z należnym szacunkiem przyjęło tę egzegezę – wystąpienia moje i dra Wojciecha Błasiaka zostały bezceremonialnie przerwane, żeby Grono mogło spokojnie udać się na lunch. Moje pismo w tej sprawie do Prezesa NIK pozostało bez odpowiedzi.

Po śmierci Falzmana, razem z moim kolegą – fizykiem, Mirosławem Dakowskim, na podstawie dokumentów, jakie pozostawił nam Michał, napisaliśmy książkę „Via bank i FOZZ”, która nie została przychylnie przyjęta. Nie pozostawiły na nas suchej nitki „NIE”, „Trybuna” i „Gazeta Wyborcza”, inne media rzecz taktownie przemilczały. Książka nasza nie trafiła do księgarń. Jak mi oświadczył kierownik jednej z uniwersyteckich księgarń: „bo to nikogo nie interesuje, proszę pana”. I faktycznie. Do dzisiaj nie znalazł się wydawca, który by chciał się podjąć jej wznowienia.

Jednakże na wniosek jednego z głównych „macherów” FOZZ, niejakiego Dariusza Tytusa Przywieczerskiego, zainteresował się naszą książką Sąd Okręgowy w Warszawie i w rezultacie tego „zainteresowania” musiałem przez 14 lat jeździć do Stolicy, aby przed sądem odpierać stawiane mi zarzuty. Pełnomocnik powoda, wybitny warszawski jurysta, mec. Ryszard Siciński, kwestionował wszystko, w ogóle i w szczególności. Najbardziej, naturalnie, kwestionował sam Przywieczerski, który z ogniem w oczach zapewniał Sąd, że nigdy, przenigdy nie miał żadnych związków z żadnymi „służbami specjalnymi”, a wszystko, co napisaliśmy to haniebna potwarz! Kiedy jednak zażądaliśmy sprawdzenia tego w IPN, to Sąd natychmiast sprawę utajnił. Niepotrzebnie zresztą, bo naszą książką pies z kulawą nogą się nie interesował, nie byli ciekawi wyniku procesu wybitni dziennikarze śledczy, którzy z takim zaangażowaniem tropią godne tego sprawy.

Z procesu, który w istocie był procesem o dobre imię Michała Falzmana, wyszliśmy cało: upadł i wycofał się z procesu „Universal” – największa kiedyś spółka handlu zagranicznego; uciekł z Polski nasz „bohater” – Dariusz Tytus, który podobno przebywa dzisiaj

USA, współpracując z oddaniem z tamtejszymi służbami specjalnymi. Jego chlubna przeszłość w komunistycznych służbach z pewnością dodaje mu tylko wdzięku i znaczenia. Oddał pełnomocnictwo wybitny warszawski jurysta. Sąd pozew oddalił, po 14 latach dochodząc do wniosku, że był bezzasadny.

Z pewną satysfakcją możemy dzisiaj powiedzieć, że obroniliśmy dobre imię Michała Falzmana, że wszystko co nam zostawił w swoich dokumentach jest wiarygodne i wytrzymało próbę czasu. Ale cóż więcej przyniosła ofiara jego młodego życia? Dzisiaj już nikt na nasz widok nie puka się w głowę, nikt, śladem Jerzego Urbana nie pisze, że jesteśmy „oszołomami, tropiącymi wymyśloną mafię czerwonych szpiegów”. Tak, dzisiaj już wszyscy wiemy, że „mafia czerwonych szpiegów”, to żaden wymysł, lecz brutalna rzeczywistość III RP, że większość z tych „czerwonych szpiegów” ma się dobrze, a nawet jeszcze lepiej, że finansami Rzeczypospolitej nadal zajmują się ówczesni „eksperci”, ze wspaniałym profesorem Balcerowiczem na czele. Przez 18 lat nie doczekaliśmy się specjalnej sejmowej i prezydenckiej komisji śledczej, której powołania domagał się Falzmann. Sprawa FOZZ jest nadal niewyjaśnioną zagadką, mechanizm FOZZ, o jakim wielokrotnie pisaliśmy i mówiliśmy w jakichś marginalnych publikacjach, nie został oficjalnie przedstawiony i nie wyciągnięto z niego żadnych konsekwencji.

Ale Michał Falzmann „nie wszystkim umarł”. Sprawa, której badanie przypłacił życiem, jak duch z zaświatów pojawia się, od czasu do czasu, w mediach publicznych. A na grobie Michała zapalmy świeczkę i pomódlmy się słowami Poety:

W swej racji samowiednej, w natchnieniu wytrwałym,

Bo słowo wyszło z prawdy i stało się ciałem.

I stanie się wolnością, i Bóg jej wysłucha.

W imię Ojca i Syna, i polskiego ducha. □

POLAM

Federal Credit Union

180 Punktów usługowych w Kalifornii

Pożyczki

Domowe, Samochodowe i Personalne

Wysokoprocentowane konta

Terminowe i emerytalne

Bezpłatne konta obrotowe

Całodobowe informacje telefoniczne

589 N. Larchmont - Los Angeles

1700 N. Tustin St. - Orange

**Wiadomości Polonijne
Przyjmują z radością
Każdą informację
O wydarzeniach
W naszych polskich
organizacjach**

Ks. Kamiński - refleksje ze str. 17

Gdyby ktoś chciał uzupełnić swoje informacje nieco więcej na ten temat to bym radził przeczytać art.pt „Pius XII pomagał w ucieczce do Ameryki”. Vide "Nowy Dziennik", środa 10 września 2008r str.10.

Założyciel Fundacji Wallenbergera, Baruch Tenenbaum uważa, że papież Jan XXIII powinien otrzymać od jerozolimskiego Yad Vashem tytuł „Sprawiedliwego wśród narodów świata” za zasługi w ratowaniu Żydów w czasie Holocaustu. Przypomniał on, że jako papieski dyplomata, abp. Angelo Giuseppe Roncalli wstawił się za bułgarskimi Żydami do cara Borysa podobnie jak u rządu Turcji za uciekinierami żydowskimi, którzy się schronili w tym kraju. Zrobił też wszystko co możliwe aby zapobiec deportacji Żydów z Grecji i stał się dla Watykanu źródłem informacji na temat wyniszczenia milionów Żydów z Polski i Europy Wschodniej. Jako delegat Apostolski w Stambule w roku 1944 organizował pomoc Żydom i innym ludziom prześladowanym przez nazistów. Dzięki jego działalności uratowano życie tysiącom ludzi, którzy byli skazani na śmierć.

„W obliczu „Holocaustu” Pius XII ani nie milczał ani nie był antysemitą ale był *rozważny*”. W ten sposób kard.T.F.Bertone, Sekretarz. Stanu przy Watykanie, w dniu 7 października 2008 r odpowiedział na zarzut wielkiego rabina Hajfy, Szearo Iszuwa Kohena, który jest przeciwny beatyfikacji Piusa XII. „Gdyby Ojciec św Pius XII w latach II-giej wojny światowej interweniował publicznie, naraziłby tysiące Żydów, których na jego prośbę ukrywano w 155 konwentach i klasztorach w samym tylko Rzymie”. Cytat ten ma być umieszczony w książce jako protest na oświadczenie rabina Hajfy, Szearo Iszuwa Kohena, Już samo polecenie papieża aby dać schronienie Żydom w 155 konwentach i klasztorach było wielki ryzykiem. „Interwencja

Izraela co do beatyfikacji Piusa XII to ingerencja w sprawy wewnętrzne Kościoła”. Są to słowa ks. Paolo Molinari, który skrytykował wypowiedź izraelskiego ministra spraw społecznych Icchoka Herzoga, który sprzeciwił się wyniesieniu na ołtarze papieża Piusa XII. Uznał on beatyfikację za „nie do przyjęcia” zarzucając milczenie w obliczu Holocaustu. Ks Paolo dodał, że Icchok Herzog powinien przeczytać, co o papieżu Piusie XII mówiła Golda Meir, była premier Izraela „Kiedy przerażające męczeństwo spotkało nasz naród ... głos Papieża podniósł się w obronie ofiar” (KAI 24 1o o8),

„Nie nam decydować kogo Kościół Katolicki wynosi na ołtarze”, powiedział Adam Ferzigeren, prof. Uniwersytetu Bar w Tel Avivie..

Włoski filozof Rocco Buffiglione w rozmowie z P. Kowalcukiem dla „Rzeczypospolitej” powiedział; „Trzeba cierpliwie tłumaczyć jak wiele dobrego zrobił dla Żydów Pius XII i że w tamtych warunkach nikt mógł zrobić więcej. Poza tym jego beatyfikacja to wewnętrzna sprawa Kościoła Katolickiego. Ze strony żydowskich środowisk wszelkie naciski to szantaż w stosunku do Watykanu gdy chodzi o beatyfikację Piusa XII” (IDK 22 1o o8r),

Na zakończenie chciałbym jeszcze powrócić do słów abpa.G. Ferrofino, który powiedział, „Wszyscy europejscy Żydzi pragnęli dotrzeć do Meksyku by potem nielegalnie przekroczyć granicę ze Stanami Zjednoczonymi. Legalnie wówczas nie mogli tego zrobić”.

Dlaczego Stany Zjednoczone w tragicznym momencie dla Żydów w Europie nie przyszli im z pomocą otwierając granice dla uciekinierów żydowskich? A gdzie byli wówczas amerykańscy Żydzi że nie protestowali u władz amerykańskich w tej sprawie?

Polska, która będąc pod okupacją niemiecką uratowała 250 tysięcy Żydów okupując to wielką daniną krwi, bo tylko w Polsce za pomoc udzielona Żydom groziła kara śmierci. I dziś strona żydowska śmie oskarżać Kościół, Watykan, Piusa XII i Polskę, że nic nie zrobili dla ratowania Żydów, a panuje znowa milczenia w stosunku do USA i amerykańskich Żydów, którzy w tym tragicznym momencie odwrócili się plecami do żydowskich uciekinierów zamykając szelnie granice aby legalnie nie mogli przedostać się do USA.

Podobno Hitler proponował amerykańskim Żydom, aby wykupywać Żydów z Europy za symbolicznego dolara? W ten sposób chciał się pozbyć Żydów z okupowanych przez siebie krajów. Być może nie było to na rękę, bo co zrobić z tysiącami biedoty z krajów europejskich, aczkolwiek byli to rodacy. □

**Polish Retirement Foundation
SZAROTKA
RESIDENCE**



3400 West Adams Boulevard
Los Angeles, California 90018

OFERUJE

Pokoje z całodziennym utrzymaniem,
umiarkowane, przystępne ceny

Tel. (323)-735-1381

Century 21
ALL STAR, REALTORS

**ARIZONA**

niskie podatki niskie ceny
nowe domy już od \$130,000

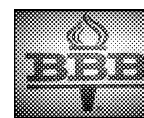
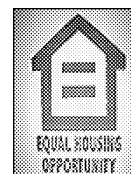
Darmowe konsultacje

Darmowy serwis dla kupujących

Pomoc w uzyskaniu najlepszej pożyczki

Stan Żarkowski - Realtor

623 512 7336 cell 623 298 2404 office 623 298 7774 fax

**POLONIJNA DYSKOTEKA W LOS ANGELES**

ZAPRASZA

na ponowną dyskotekę dla Polonii

12 -września br.

Dyskoteka odbędzie się w godzinach od 7:00 pm do 2:00 am

Wstęp \$ 15.00 — Super muzyka J&J

Bar wraz z przekąskami otwarty do 2:00am

ZAPRASZAMY!

Adres 3424 w.Adams blvd. LA CA 90018